

Dr hab. Adam Bieniek
Instytut Orientalistyki
Uniwersytet Jagielloński

Kraków, 01.11.2014

Recenzja pracy doktorskiej mgr Marcina Gajca pod tytułem *Syria w przededniu
wypraw krzyżowych w świetle źródeł arabskich,*
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Michalak-Pikulskiej.

Praca doktorska mgr Marcina Gajca składa się z trzech głównych rozdziałów, jak również wprowadzenia, omówienia literatury tematu oraz wykorzystanych źródeł.

We *Wstępie* Autor odnosi się do panujących w Europie i w świecie muzułmańskim mitów na temat wypraw krzyżowych oraz ich uczestników po obu stronach, słusznie zauważając, że ich jednoznaczna ocena w kategoriach dobra i zła nie jest możliwa. Bardzo oryginalne, ale zarazem trafne, jest stwierdzenie, że: „ze wszystkich wypraw organizowanych w latach 1095-1270 prawdziwy i wymierny sukces odniosła tylko jedna: pierwsza. Ta, która teoretycznie miała najmniejsze szanse powodzenia”(s. 6). Stwierdzenie o tyle ważne, że właśnie praca doktorska Pana Marcina Gajca wyjaśnia przyczyny takiego stanu rzeczy.

Omówienie dostępnej w piśmiennictwie naukowym literatury jest tak wyczerpujące, jak i trafne – autor prezentuje wszystkie liczące się opracowania, uwidaczniając ich zalety oraz wady. Okazuje się, że okres czasu, jaki obejmuje zakres pracy, czyli lata 1071-1097 w odniesieniu do obszaru tzw. „Wielkiej Syrii”, nie doczekał się jeszcze całościowego omówienia, a jedynie pojawia się niejako „na marginesie” przy okazji opracowań na temat Turków Seldżuckich, Bizancjum, Fatymidów, Mongołów czy samych wypraw krzyżowych. Teza ta potwierdza się w dalszych częściach pracy, co nasuwa wniosek, że książka autorstwa mgr Marcina Gajca jest w istocie nie tylko pierwszym kompletnym dziełem naukowym na ten temat w języku polskim, ale w ogóle pierwszym w piśmiennictwie europejskim. Oczywiście znacząco wpływa to na ocenę pracy.

W części poświęconej źródłom Autor omawia główne dzieła średniowiecznych historyków arabskich, na jakich opiera się jego praca, czyli: *Al-Bidāya wa an-nihāya* pióra Ibn Kaṭīra, *Al-Muḥtaṣar fī aḥbār al-bašar* autorstwa Abū al-Fidā' oraz *Al-Kāmil fī at-ta'rīḥ*, którego twórca Ibn al-Aṭīr trafnie stał się głównym źródłem – tak z uwagi na największy wśród arabskich kronikarzy stopień obiektywizmu naukowego, jak podkreślona przez mgr Marcina Gajca odwagę do odchodzenia od sztywnych założeń rocznikarskich i łączenie wydarzeń w bloki umożliwiające śledzenie występującego w danej historii łańcucha przyczynowo-skutkowego. Wszyscy trzej autorzy zostają przedstawieni na tle epoki, własnej działalności oraz środowiska, co pozwala na weryfikację podawanych przez nich informacji – tak np. obiektywizm Ibn al-Aṭīra musi być postrzegany poprzez pryzmat mecenatu atabegów Mosulu z dynastii Zangidów, a później również Ajjubidów – wyraźnie widać to w dalszej części pracy na przykładzie podrozdziału poświęconego śmierci Alp Arslāna i jego zaletom (s. 85-87).

W przypadku tej części dysertacji pewnym zarzutem może być brak odniesienia do pozostałych źródeł wykorzystanych w pracy, a są to również godne uwagi dzieła bizantyńskie, ormiańskie, perskie czy łacińskie. Zresztą Autor zamieszcza je w bibliografii w tej samej kategorii – razem z trzema wyżej wymienionymi historykami.

Trzon pracy stanowią trzy rozdziały, z których pierwszy nosi tytuł *Manzikert*. Pozornie tematyka poruszana w tej części nie jest bezpośrednio związana z Syrią w przededniu wypraw krzyżowych, a znaczna część opisywanych wydarzeń rozgrywa się w Azji Centralnej, Armenii, Bizancjum oraz Egipcie Fatymidów, jak jednak zaznacza sam Autor, bitwa pod Manzikertem (1071) „przypieczętowała los leżącej na południu Syrii, której podbój nie byłby możliwy, gdyby na północy wciąż istniało silne Cesarstwo zagrażające posiadłościom Seldżuków”(s. 28), a zatem dla należytego oddania wagi tego wydarzenia niezbędne stało się odmalowanie drogi prowadzącej do konfrontacji dwóch spośród trzech wielkich mocarstw ówczesnego Bliskiego Wschodu – i w tym właśnie miejscu rozpoczyna rozpisany z istic dramaturgicznym wyczuciem scenariusz doprowadzający pozornie niezależnie rozwijające się wątki do punktu kulminacyjnego, jakim staje się sama bitwa. Na uwagę zasługuje podrozdział *Znaczenie Manzikertu*, w której mgr Marcin Gajec stawia interesującą i niespotykaną w literaturze przedmiotu tezę, że największymi beneficjentami bitwy pod Manzikertem byli egipscy Fatymidzi (s. 80) i w sposób logiczny oraz przekonujący tezę tę uzasadnia.

W rozdziale drugim *Syria w 1071 roku* Autor wyhamowuje tempo narracji. Zamiast wielkich imperiów i dynamicznych akcji obejmujących niemal połowę ówczesnie znanego świata – począwszy od Afganistanu i doliny Indusu, a skończywszy na Konstantynopolu, Kairze i Rzymie – przenosi nas w świat lokalnej polityki na obszarze tzw. „Wielkiej Syrii” (arab. Aš-Šām). Poszczególne podrozdziały noszą nazwy miast kluczowych dla walki o władzę we wspomnianym okresie. Są to: Antiochia, Aleppo, Damaszek, Jerozolima, Trypolis oraz Edessa pozostające w większej lub mniejszej zależności od Bizancjum lub Fatymidów wraz z gubernatorami czy lokalnymi władcami usiłującymi uzyskać pełną niezależność, gdy tymczasem do kraju wkraczają oddziały pod dowództwem Atsiza. Położenie mniejszych miast jest jeszcze bardziej niepewne. W tym gąszczu intryg politycznych i naprędcie zawieranych sojuszy mgr Marcin Gajec spokojnie kreśli obraz skomplikowanych dziejów politycznych, etnicznych oraz religijnych w poszczególnych miastach, dla uzyskania jasnego i zrozumiałego przekazu często cofając się do okresu jeszcze sprzed podboju arabskiego w VII wieku. Dzięki temu doprowadza czytelnika do pozornie stabilnej sytuacji w 1071 roku – z dala od dramatycznych wydarzeń rozgrywających się w Armenii. Każdy podrozdział kończy jednak złowieszczą zapowiedzią zmian. Wrażenie pewnego niedosytu nie wynika z niedomagań pracy, a jedynie z logicznej z geograficznego punktu widzenia koncentracji na miastach syryjskich, podczas gdy już wkrótce jednym z głównych rozgrywających na mapie Bliskiego Wschodu pod rządami dynastii ‘Uqaylidów, a następnie seldżuckich atabegów stanie się Mosul, niewątpliwie leżący na obszarze Mezopotamii – jest to o tyle istotna kwestia, że już w kolejnym rozdziale jeden z emirów ‘uqaylidzkich Muslim ibn Qurayš staje się jednym z głównych bohaterów seldżuckiej kampanii przeciwko Aleppo.

Rozdział trzeci zatytułowany jest *Syria w przededniu pierwszej wyprawy krzyżowej*. Tak, jak rozdział pierwszy opisywał łańcuch wydarzeń, a drugi ukazywał tło geograficzno-historyczne, tak rozdział trzeci przybliży czytelnikowi głównych architektów wydarzeń mających miejsce tuż przed przybyciem krzyżowców. Prezentacja ta – z wyjątkiem sułtana Malikšāha, któremu poświęcony został osobny podrozdział – ukazuje najważniejszych rozgrywających w formie konfrontacji. Tak więc zdobywcy części Syrii Atsizowi przeciwstawia broniącego fatymidzkich posiadłości Badr al-Ġamālego. Naprzeciw brata seldżuckiego sułtan – Tutuša – stawia Muslima ibn Qurayša z Mosulu, natomiast samozwańczego, choć uznanego

przez Konstantynopol władcę Antiochii Filareta Brachamiosa zestawia z założycielem sułtanatu seldżuckiego w Anatolii Sulaymānem ibn Qutalmišem/Qutlumišem. Magister Marcin Gajec zręcznie wprowadza czytelnika w atmosferę narastającego chaosu, w którym rzeczywistymi przywódcami stają się awanturnicy i kondotierzy formalnie jedynie uznający zwierzchność Bizancjum, Fatymidów czy sułtana Wielkich Seldżuków. Zawładnięcie większą częścią Syrii przez brata sułtana Malikšāha - Tutuša nie przynosi wielkich zmian, bohater kolejnego podrozdziału staje bowiem naprzeciw lokalnych emirów niechętnych silnej władzy porywczego władcy, a kiedy wreszcie ich pokonuje, ginie w walce o władzę ze swoim bratankiem Barkiyārukiem pozostawiając Syrię na pastwę kolejnej konfrontacji – tym razem braci i synów Tutuša: Duqāqa z Damaszku oraz Riḏwāna z Aleppo.

W zakończeniu Autor powraca do tez zawartych we wstępie i rozwijanych w kolejnych rozdziałach pracy. Oczom czytelnika ukazuje się Syria silnie podzielona pod względem politycznym, etnicznym, kulturowym oraz religijnym: „Asz-Szam w chwili, kiedy stanął u progu nowej epoki, przedstawiał sobą niesamowity obraz pełen różnorodności i sprzeczności: Arabowie, Ormianie, Turcy, Kurdowie, Żydzi, Bizantyjczycy tworzyli etniczną mieszankę, której dorównują jedynie społeczności wielkich metropolii naszych czasów. Na to nakładały się podziały religijne: sunnici, imamici, ismailici, druzowie i nizaryci; kościoły: melkicki, jakobicki, syryjski, różne odłamy judaizmu. Podziały polityczne możemy odtworzyć jedynie w przybliżeniu”(s. 197).

Praca mgr Marcina Gajca stanowi klarowne i przejrzyste ujęcie sytuacji w Syrii w przededniu wypraw krzyżowych w oparciu o źródła – nie tylko arabskie – oraz współczesne opracowania. Autor wykazał się dojrzałym warsztatem naukowym tak arabistycznym, jak i historycznym. Wymiernym dowodem jest już sam dobór materiałów zdradzający przygotowanie interdyscyplinarne. Doświadczenia zdobyte w trakcie studiów w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie pod kierunkiem prof. dr hab. Macieja Salamona napisał pracę magisterską na temat etosu rycerskiego w Bizancjum oraz w trakcie studiów w Katedrze Arabistyki UJ, które ukończył pisząc znakomitą pracę pt. *ʿImād ad-Dīn Zankī i Nūr ad-Dīn Maḥmūd. Zjednoczenie Syrii w czasie wypraw krzyżowych* zaowocowały solidnym przygotowaniem zarówno ze strony mediewistyczno-bizantynistycznej, jak i arabistycznej. Warto przy tym podkreślić konsekwencję, z jaką przez lata Autor poszerzał obszar badań trzymając się jednak obranej wcześniej tematyki. Dzięki

temu powstała dysertacja oryginalna i zarazem unikalna w literaturze naukowej, która powinna jak najszybciej ukazać się drukiem w języku polskim, a w przyszłości także angielskim. Słowa Autora, że: „ta praca to próba przynajmniej częściowego uporządkowania faktów i rzucenia światła na tę niesamowitą mozaikę” (s. 197) wydają się zatem nazbyt skromne. Uważam, że praca doktorska mgr Marcina Gajca zasługuje na najwyższą ocenę z wyróżnieniem.

Adam Bieniek